

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach . . .	2,65 " "
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	2,80 " "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 " "
Na pocztę już z odnośnieniem . . .	8,67 " "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonentowej. —	

## OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr.  
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.  
3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale  
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.  
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Wtorek: Aliny, Bennona b. w.  
Środa: Innocentego m, Rdolfa b.

CHOJNICE, środa dnia 17. czerwca 1931 r.

Środa wschód 3 15 zachód 19 58  
Kielżyca wschód 4 05 zachód 22 24

## Więści o krótkiej treści

### Gwałcenie praw Kościoła w Hiszpanji

**Madryt.** Kardynał Prymas Hiszpanji Segura, który podczas napadów na klasztor i kościoły przed 4 tygodniami opuścił Hiszpanję, w poniedziałek wrócił do kraju. W pobliżu Madrytu aresztowano go a gdy na wezwanie władz, aby opuścił kraj, odpowiedział, że jest chory i tylko w klimacie hiszpańskim może odzyskać zdrowie, zbadał go dwaj lekarze, stwierdzając (naturalnie!), że jest on zupełnie zdrowy. Gabinet zarządził wydalenie Dostojnika Kościoła i prawdopodobnie dziś zostanie on odstawiony do granicy francuskiej.

### Rada Ministrów przyjęła program oszczędnościowy

ministra skarbu p. Jana Piłsudskiego. Budżet ma być zredukowany o jedną szóstą. Wdrożone być mają natychmiast energiczne zarządzenia celem przeprowadzenia reformy administracji.

### Krwawe walki w Indjach

**Londyn.** Z Ragoon donoszą, że w prowincji Burma pod Prome 70 powstańców hinduskich na padło na oddział policji. Powstańcy ponieśli wielkie straty. 11 tubylców zostało zabitych, w tem do wodca. 24 poddało się. W pewnej wsi zabito lekarza tubylczego za to, że opiekował się rannymi żołnierzami angielskimi. Pociągiem towarzyszą pancerniki celem ochrony pasażerów i towarów.

### Zamach bombowy na czekistów

W gmachu, w którym znajdują się biura czerzwyczajki w Kronsztadzie, nastąpił wybuch kilku bomb. Trzech czekistów poniosło śmierć na miejscu, a kilkunastu zostało rannych. Sprawy wybuchu zbiegły.

### Uroczystości w Spale

W niedzielę w Spale zakończyły się 3-dniowe uroczystości PW. i WF. Z okazji tych uroczystości odbył się szereg zawodów sportowych w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej i członków rządu.

### Zderzenie pociągu kurjerskiego z autobusem

**Berlin.** W miejscowości bawarskiej Kronach pociąg pospieszny Berlin — Monachjum najechał na samochód ciężarowy. Wskutek zderzenia nastąpiła eksplozja w samochodzie. Dwóch pasażerów autobusu poniosło śmierć w płomieniach.

### Plaga szarańczy w Besarabji

**Czerniowce.** Tegoroczna plaga szarańczy, która nawiedziła połud. Besarabję jest daleko groźniejsza od zeszłorocznej. W zorganizowanej walce ze szarańczę poczynając od 15 maja br. bierze udział co najmniej około 10,000 ludzi. Obszar zajęty przez szarańczę wynosi przeszło 20,000 ha na terenie 32 wsi.

## Przeszło 500 ofiar katastrofy okrętowej we Francji?

**Paryż, 16. czerwca.** — Z wiadomości z Nantes i St. Nazaire wciąż jeszcze nie można dokładnie wywnioskować, jak wielka jest liczba ofiar katastrofy parowca „St. Philbert”. Zdaje się w każdym razie, że dotąd podawano liczbę zbyt niską. — Według ostatecznych stwierdzeń znajdowało się na pokładzie 440 pasażerów, którzy zapłacili bilety. Pozatem miało tam znajdować się około 100 dzieci od 4 — 7 lat oraz około 50 poniżej 4 lat, za które nie opłacono przejazdu. Załoga wynosiła 7 chłopów. Wobec tego, że uratowano 8, a wróciło drogą lądową około 40 osób, wynosi liczba zaginionych przeszło 500.

W drugim wydaniu dzisiejszych dzienników porannych podają 368 nazwisk ofiar katastrofy, zaznaczając, że lista ta nie obejmuje jeszcze wszystkich ofiar.

Mają być podjęte próby wydobywania parowca, w którym znajdować się ma około 200 zwłok zatoniętych. Hydroplany zauważyły, dzięki przejrzystości wody w dniu wczorajszym, zatonięty statek. — Kapitan statku, pełniący od 10 lat służbę na statkach przybrzeżnych, od kilku tygodni prowadził zatonięty parowiec.

**Paryż, 16 czerwca.** Zgłosiły się dotąd 43 osoby które powróciły do Nantes drogą lądową. Wydobyto dotąd 69 zwłok. Na zejździe spółdzielczym, którego uczestnicy wzięli udział w wycieczce na „St. Philbert”, z 32 urzędników związku było obecnych tylko 2, reszta zginęła w morzu.

Wśród zaginionych jest 32 robotników austriackich, którzy zatrudnieni byli w pewnej fabryce pod Nantes.

## Równowaga budżetu i stabilizacja pieniądza

W dniu 13 bm. bawił w Poznaniu wiceminister skarbu Starzyński, który na zaproszenie Stowarzyszenia Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych wygłosił prelekcję.

Nawiązując do zarzutów, jakie podniósł pewien oddział prasy w sprawie zachodzących sprzeczności między oświadczeniem wiceministra Starzyńskiego w klubie BB. w sprawie reformy podatkowej a oświadczeniem, złożonym w tydzień później w rozmowie z przedstawicielem klubu BB., posłem Holyńskim, p. minister stwierdził:

„Niemą i nie było żadnych sprzeczności między moimi dwoma oświadczeniami. Uważam, że obecna sytuacja podatkowa nie jest dobrą, lecz okres kryzysu nie nadaje się do zasadniczej reformy podatkowej. Można natomiast przeprowadzić pewne poprawki w systemie podatkowym. Uważam, że podatek obrotowy jest bardzo ciężki dla płatników, i dla tego będzie trzeba go zmniejszyć, bo przy dzisiejszej stawce zbyt wyczerpuje płatnika.

Trzeba pracować, by stawkę podatku obrotowego móc obniżyć do 1 procent. Jeśli mówię, że okres kryzysu gospodarczego nie jest odpowiednią chwilą dla przeprowadzania zasadniczej reformy systemu podatkowego, to nie znaczy to aby nie pracować nad przygotowaniem reformy podatkowej”.

Na temat równowagi budżetowej państwa p. minister oświadczył:

„Równowaga budżetowa Państwa i stabilizacja pieniądza — to dwa zasadnicze fundamenty, warunek normalny rozwój państwa. Są one kanonami, których żadnemu rządowi, takiemu czy innemu, naruszyć nie wolno. Stąd też wydają się dziwnymi pogłoski, z któremi można było spotkać się ostatnio na łamach niektórych pism, mówiące o możliwości naruszenia tych podstawowych czynników, warunkujących rozwój państwa. Naruszenie tych podstaw byłoby równoznaczne z naruszeniem podstaw gospodarczych państwa, mogące doprowadzić je nawet do upadku”.

## Odpowiedź niemiecka

**Berlin.** — Urząd spraw zagranicznych wręczył posłowi polskiemu w sobotę odpowiedź na notę w której rząd polski zwracał uwagę na niewłaściwość manifestacji wrocławskiej.

Według komunikatu Biura Wolfa odpowiedź niemiecka zawiera m. in. twierdzenie, że manifestacja wrocławska miała charakter „manifestacji wyłącznie prywatnej”, zorganizowanej przez „prywatny a nie wojskowy” (!) związek „Stahlhelmu”. Z tego też powodu rząd niemiecki nie może wpłynąć — jak tego domaga się rząd polski — na organizację prywatną. W dalszym ciągu odpowiedzi rząd niemiecki zwraca uwagę na niektóre wystąpienia związków polskich, szczególnie na manifestacje z 3 maja (!), „których przecież nie można nazwać manifestacją pokojową”.

Oczekujemy urzędowego ogłoszenia noty polskiej, jak i odpowiedzi niemieckiej.

## Wielkie uroczystości w Padwie

W sobotę, jako w 700-rocnicę śmierci św. Antoniego Padewskiego odbyły się w Padwie wielkie uroczystości na cześć Świętego, z udziałem zgórą 50,000 osób. W obchodzie wzięły też udział bardzo liczne pielgrzymki zagraniczne.

## Dekadowy bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca br. wykazuje zapas złota 567.649.000, tj. o 64.000 zł więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 26.732.000 do sumy 283.170 tys. zł. Niezaliczone do pokrycia wzrosły o 841 tysięcy do sumy 99.934.000 zł.

Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 16.828.000 zł i wynosi 524.380.000 zł. Pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 3.432.000 zł i wynoszą 73.258.000 zł. Inne aktywa wzrosły o 27.164 tys. i wynoszą 148.715.000 zł.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 45.208.000 zł. do sumy 1.177.181.000. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,04 procent, czyli 8,4 procent ponad pokrycie statutowe. Pokrycie kruszcowe walut wynosi 57,01 procent, czyli 17,01 procent ponad pokrycie statutowe. Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48,22 procent.

**Kupujcie towar krajowy!!**

## Przywódcy katolick. centrum niemieckiego a Polska

Obecnie nikt już chyba z pośród katolików polskich nie wątpi, że do liczby najbardziej zaślepionych nienawiścią do Polski polityków niemieckich należą również, niestety, przywódcy katolickiego centrum. Główny organ tego stronnictwa, berlińska „Germania“, umieszcza często artykuły które, jeżeli chodzi o stosunek do Polski, mogą śmiało rywalizować z poglądami hiflerowców. A oto nowy przyczynek do poznania uczuć, jakie żywią dla nas leaderzy partji, która rządzi dziś państwem niemieckim.

W pierwszych dniach czerwca w Dreźnie odbywał się zjazd wydziału wykonawczego (Arbeitsausschuss) związków niemieckich. Na posiedzeniu popołudniowym w dniu 2 bm. w szeregu referatów o kwestji wschodniej omawiano przedewszystkiem sprawę korytarza i problem górnośląski. Po przemówieniu prof. d-ra Grimma, który stwierdził, że „utworzenie wolnego miasta Gdańska i korytarza było szczytem ekonomicznej i politycznej nieodrzeczności, jaka w Wersalu odniosła zwycięstwo nad rozsądkiem i sprawiedliwością“ (cytuje się za „Schlesische Volkszeitung“ Nr. 252), zabrał głos znany wróg wszystkiego co polskie, czło wiek, który jest tem żarliwszym „patryotą“ pruskim, że sam wyszedł z rodziny polskiej, polityk wpływowy, bo wydający wspomniany wyżej dziennik śląski, prałat Ulitzka. Referował on o Górnym Śląsku i „bezprawiu“ genewskim.

„Bezprawie genewskie — mówił ks. Ulitzka — rozpoczęło się od tego, że wogóle dyskutowano o przynależności państwowej Górnego Śląska. We dług Wilsonowskich punktów, które miały tworzyć podstawę zawieszenia broni i układu pokojowego, tylko „bezsportnie polskie ziemie“ miały być zwrócone Polsce. Górny Śląsk jednak nietylko nie jest „bezsportnie polską ziemią“, lecz krajem niemieckim. To wynika przedewszystkiem z historii która wykazuje, że Górny Śląsk był od 700 lat oddzielony od Polski. Wskutek tego życie ekonomiczne i kultura G. Śląska stały się niemieckimi i nie mieckimi pozostały. Gwara polska, używana na Górnym Śląsku, nie jest niczem więcej, jak tylko tradycyjnym atrybutem. Charakter ludności jest niemiecki. Również sposób myślenia narodowego Górnoślązaków jest niemiecki. Mimo dającego się udowodnić niemieckiego charakteru kraju ośmielono się w pierwotnym układzie pokojowym przyznać Śląsk Polsce. Dopiero pod naciskiem potężnych protestów przeciwko tej decyzji zapewniono ludności głosowanie ludowe. Ale niestety nie dopuszczono do wolnego, niewzruszonego wypowiedzenia się woli ludności. Mimo to 60 proc. ludności opowiedziało się za pozostaniem przy Niemczech. Bezprawie wobec Niemiec zostało następnie ukoronowane przez sfalszowanie rezultatów głosowania, które wbrew rozsądkowi i prawu rozdarło Górny Śląsk na dwie części, z których najcenniejszy pod względem gospodarczym, centralny okręg przemysłowy przypadł Polsce, chociaż właśnie ta część Górnego Śląska wyraźnie opowiedziała się za Niemcami“.

Takimi bredniami karmi się społeczeństwo niemieckie, szczując je przeciwko Polsce. KAP.

## Fałszywe pogłoski

W związku z polskimi o ustąpieniu z zajmowanego dotychczas stanowiska dyrektora departamentu obrótowi pieniężnego w ministerstwie skarbu dra Leona Barańskiego, dowiadujemy się ze źródeł wiarygodnych, że pogłoski te całkowicie nie odpowiadają prawdzie.

Również donoszą, że wiadomość o mianowaniu dowódcy 32-g. pułku piechoty w Przemyslu, płk. Wacława Kostka-Biernackiego inspektorem Korpusu Ochrony Pogranicza „do którego to stanowiska jest, jak wiadomo, przywiązany stopień generałski“ — jak doniosła „Gazeta Warszawska“ w Nr. 181 z dnia 13-go bm. — w zupełności nie odpowiada prawdzie.

Zupełnie nieprawdziwe są również wszystkie komentarze i uzupełnienia tej wiadomości, które ukazały się w prasie opozycyjnej.

## Okręt elektryczny

Stocznie okrętowe w Dumbarton wybudowały dwuosrubowiec elektryczny systemu Diesla angielskiego, obliczony na 1,200 podróży, zakupiony przez linię okrętową Mac Brayne w Glasgowie.

Wały śrubowe tego olbrzymiego „elektrogmachu“ oceanicznego pędzą dwa 5-cylindrowe silniki Diesla. Długość jego wynosi 215 stóp, zaś średnica stóp 30-ci.

Ruchy propelerów i steru są kontrolowane przy pomocy rozdzielczych tablic elektrycznych. Statek zdał egzamin znakomicie. Przeciętna jego szybkość przekracza 20 węzłów. Okręt różni się budową od innych motorowców brakiem kominów, a smugi dymu wypuszcza rurami wydechowymi, położonymi przy sterze, nad poziomem wody.

# Hindenburg w Malborku na 700-leciu krzyżactwa

**Berlin.** — W niedzielę odbyła się w Malborku uroczystość 700-nej rocznicy istnienia zakonu krzyżackiego, w której brało udział szereg osobistości ze świata politycznego Prus Wschodnich. Malbork udekorowany był bogato chorągiewkami przyozdobionymi girlandami. Kompanja honorowa Reichswehry oraz policji gdańskiej, korporacja Wolnego Miasta Gdańska, związki wojskowe z Malborka, Gdańska i okolicy jak Stahlhelm itp. oraz cechy rzemieślnicze utworzyły szpaler dla przywitania prezydenta Hindenburga. Hindenburg zjawił się w mundurze cesarskiego marszałka i złożył wieniec pod pomnikiem plebiscytowym a następnie wygłosił w odpowiedzi na przemówienie prezydenta wschodnio-pruskiego sejmiku powiatowego von Berga następującą mowę:

„W ciągu 700 lat wzrostu i upadku tutaj na wschodzie, w czasach najcięższej niedoli, silna wola i idea wspólnoty były decydujące dla ludności tego kraju. Również pozostałe Niemcy, a w szczególności odcięte na skutek nieszczęsnego rozgraniczenia, przeprowadzonego traktatem wersalskim Prusy Wschodnie odczuwały wszystkie troski i nie dole tej ziemi. Nie powinniśmy wątpić i tak, jak nosi przodkowie, którzy w wytrwałej odporności i zaufaniu do Boga przetrzymali najcięższe lata, tak i my musieliśmy opanować teraźniejszość i przetrwać, przyczem wewnętrzna jedność i siła odporna całego niemieckiego narodu stanowi nieodporna przesłankę dla uzyskania lepszej przyszłości“.

Szczególne silny udział Gdańszczan z przyzwoleń senatu dr. Ziehmem na czele wskazywałby, że 700-lecie zakonu krzyżackiego zostało użyte jako narzędzie szerokiej propagandy politycznej, obliczonej nietylko na ziemię niemiecką, ale również dla utwierdzenia niemieczyny wśród ludności W. M. Gdańska.

Na zakończenie obchodu odbył się bankiet w czasie którego przemówił mjr. Treviranus. W charakterze przedstawiciela rządu wygłosił mowę, „Obchodzimy dziś uroczystość — oświadczył Treviranus **narodziny wielkiej ojczyzny niemieckiej!** Kraj zakonu niemieckiego wraz ze swą przeszłością pełną chwały i nadal jest kołyską Prus. Także w czasie wojny światowej kraj nad Wisłą stał pod znakiem chwały. Głęboki tragizm losu jaki zawiśł nad Niemcami ma swe źródło w tem, że po zakończeniu wojny światowej w ziemię tą wbito klin i zerwano pomost łączący z Rzecz. Ten silniejszy jednakże staje się niezniszczalne poczucie jedności.“

Nie dopomyślenia jest, aby jakiś rząd Rzeszy lub rząd pruski wyrzec się mógł lub miał kiedy tego kraju. Prusy Wschodnie są filarem nienaruszalności gmachu Rzeszy, którego nienaruszalność stanowi podstawę naszego bytu narodowego. Wschodnie Niemcy zawsze w największej niedoli czerpały swe największe siły.

## Zniżka oprocentowania dla kredytów rolniczych

Bank Rolny, posiadający w swej administracji fundusze poszczególnych ministerstw, które przeznaczone są na niesienie pomocy rolnictwu, otrzy mał w tych dniach polecenie od Ministerstwa Skarbu obniżenia oprocentowania od tych funduszy, począwszy od 1 lipca rb.

I tak oprocentowanie średnioterminowego kredytu z lokaty skarbu w Banku Rolnym, przeznaczony na konwersję krótkoterminowych zobowiązań rolników, obniżono z 9 proc. na 8 proc. rocznie, a oprocentowanie długoterminowego kredytu przeznaczony na pomoc dla spółdzielczości rolniczej - handlowej, obniżono z 6 proc. na 3 i pół proc i 5 proc rocznie. Wreszcie oprocentowanie kredytu sanacyjnego dla spółdzielczości rolniczej udzielonego w 1927, obniżono z 5 proc. do 3 i pół proc., tak, że po zastosowaniu tych obniżek w rolniczych instytucjach spółdzielczych i kredytowych — rolnicy będą płacić począwszy od 1 lipca rb. również od 1—1 i pół proc. mniej za wymienione pożyczki.

Ostatnie zarządzenie Ministra Skarbu, należy przypuszczać, jest tylko wstępem do szerszej akcji mającej na celu obniżenie kosztów dla kredytów rolniczych. Pożyczkobiorcy na wsi gębie bowiem nietylko wysokie oprocentowanie w instytucjach kredytowych i lichwa prywatna, lecz również dotkliwie odczuwa on skutki przerostu ogniw rozprawczających kapitały, co powoduje niepomirny wzrost różnych „kosztów wstępnych“ i „płat manipulacyjnych“.

Kasy pożyczkowe o ograniczonej swobodzie w wyznaczaniu oprocentowania „odbijają się“ w ten sposób, iż doliczają przeróżne koszty, co w rzeczywistości powiększa ogromne oprocentowanie, tak że razem z różnymi opłatami dodatkowymi, rolnik musi płacić najmiej 14 — 18 proc., a niejednokrotnie i więcej.

Po akcji mającej na celu obniżenie oprocentowania należałoby się zainteresować stonem „kosztami dodatkowymi“, stosowanymi przez drobne instytucje rolnicze na wsi. „Terol“.

## 700-lecie św. Antoniego z Padwy

**Poznań.** Uroczystości 700-lecia św. Antoniego z Padwy rozpoczęły się w Poznaniu w sobotę o godz. 11-iej przed południem sumą pontyfikalną w kościele OO. Franciszkanów, którą odprawił J. Em. ks. kardynał Hlond. Kazanie wygłosił ks. prof. Zychliński.

O godz. 14-iej OO. Franciszkanie wydali w dworze Huggera specjalny obiad dla przeszło 600 ubogich.

Wieczorem o godz. 19-iej odprawione zostały w kościele OO. Franciszkanów uroczyste nieszpory z kazaniem.

W niedzielę o godz. 17-iej w sali Izby Robotniczej odbyła się ku czci św. Antoniego z Padwy uroczysta akademja. Przemawiał O. Dominik Bednarz, a następnie ks. infułat Kłos i prof. Gantkowski. Akademję zakończono o godz. 10-iej.

## Uśmiech do obcego towaru

niechaj Ci za każdym razem przypomni

## łzy głodnego dziecka

bezrobotnego robotnika polskiego!

Więc kupuj towar wyrabiany przez polskiego robotnika.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego ul. Rzezypospolitej 1.

## Wydatki na zbrojenia

Wydatki poszczególnych państw na zbrojenia są obecnie przedmiotem szczególnej uwagi ze względu na zamierzoną w lutym r. 1932 międzynarodową konferencję rozbrojeniową. Wiadomości o tych wydatkach podaje obszernie wydawnictwo Ligi Narodów pt. Annuaire des Armements. Jednak do podanych liczb, które przedewszystkiem rzucają się w oczy, trzeba nieraz dodać objaśnienia.

Wedle ostatniego zestawienia, ułożonego na podstawie budżetów z roku 1929-30 lub 1930, wydatki niektórych państw przedstawiają się tak w frankach francuskich okrągło:

St. Zjedn. Am. Półn. 17 miliardów, Wielka Brytania 14 miliardów, Rosja Sowiecka 12 miliardów, Francja 11 miliardów, Italia 6 i pół miliardów, Japonja 6 miliardów, Niemcy 4 miljardy, Polska 2 miljardy.

We Francji w sumie 11 miliardów mieszczą się wydatki kolonii francuskich (pół miljarda fr.) oraz istniejące jeszcze wówczas wydatki okupacji nadreńskiej (pół miljarda fr.), co obniża właściwy budżet francuski do 10 miliardów fr.

W Wielkiej Brytanji suma 14 miliardów 300 milionów fr., podana w zestawieniu Ligi Narodów obejmuje tylko wydatki samej Anglii. Dołączając się do tego jednak, jeśli mowa o Imperjum Brytyjskim, wydatki Indji (4 miljardy 700 milj. fr.), Australji (572 miliony fr.), Kanady (554 miliony fr.), Nowej Zelandji (122 miliony fr.), co razem wynosi dalszych 6 miliardów fr. W ten sposób Imperjum Brytyjskie sumą 20 miliardów franków wysuwa się na pierwsze miejsce w zestawieniu.

Wydatki na zbrojenia Niemiec są uderzające po pierwsze tem, że te 4 miljardy fr., otwarcie wydawane w budżecie, mają być wydawane w t. zw. rozbrojonych Niemczech tylko na dozwolone 100 tys. Reichswehry, oraz powtórnie tem, że powszechnie wiadomo, iż do tych przyznaných 4 miliardów fr., czyli około 700 milionów marek, dołączają się liczne dalsze sumy, ukryte w budżecie Rzeszy.

## Obniżka płac w samorządach

Warszawa. Min. Spraw Wewnętrznych rozesała do wszystkich województw z wyjątkiem wojewody śląskiego okólnik uzupełniający do zarządzenia o obniżce płac pracownikom komunalnym o 15 proc. W okólniku tym M. S. W. zaznacza, że gdyby niektóre związki komunalne wniosły przeciwko zarządzeniu wojewodów o przestaniu wypłacenia 15 proc. dodatku odwołania, względnie skargi do Najw. Tryb. Adm. wojewodowie mają wydać skarzającym związkom komunalnym zarządzenia, polecające natychmiastowe wykonanie poprzedniego zarządzenia.

## Stolica Apostolska a Włochy

Citta del Vaticano. (KAP) Po wykroczeniach faszystów w Rzymie i we Włoszech przeciwko Akcji Katolickiej, sekretarjat stanu Stolicy Apostolskiej wystosował do pałacu Chigi dwie noty, domagające się: 1) ukarania winnych, którzy dopuścili się wykroczeń wobec członków stowarzyszeń katolickich, chronionych przez art. 43 konkordatu; 2) położenie kresu obrażaniu Ojca św., które, wedle brzmienia art. 8 traktatu winno być karane tak samo, jak obrażanie króla.

Nie otrzymawszy do poniedziałku, 8 bm. żadnej odpowiedzi, Watykan w trzeciej nocy zagroził zerwaniem stosunków dyplomatycznych, jeśli nie otrzyma zadośćuczynienia w ciągu dziesięciu dni.

Wobec wzburzenia, jakie ostatnie wypadki rzymskie wywołały w całym świecie katolickim, a zwłaszcza w Włoszech, rząd Mussolini'ego zdecydował się wreszcie na zabranie głosu. We wtorek, 9 bm. rano ambasador włoski przy Stolicy Apostolskiej, hr. de Vecchi, przybył do Watykanu, gdzie odbył długą rozmowę z kardynałem sekretarzem stanu Pacellim, któremu wręczył odpowiedź swego rządu.

## Klejnoty wartości 2 miliardów

W pałacu rządowym w Stambule, otworzono w tych dniach wystawę klejnotów sułtańskich. Są to wspaniałe okazy drogocennych kamieni szlachetnych i tkanin, wartości 400 milj. tureckich franków, czyli około 2 miljardy złotych. Klejnoty i inne tak bardzo drogocenne przedmioty ze skarbu byłych sułtanów wystawia się na widok publiczny po raz pierwszy. M. in. jest tam sznur pereł, liczący 90 cennych okazów, wielkości orzecha. Wśród historycznych przedmiotów o bezcennej wprost wartości znajduje się na wystawie serwis do kawy z bursztynu i miedz wysadzany brylantami i szmaragdami, który należał do trzeciego kalifa Rameddina. Wystawa otwarta będzie przez szereg letnich miesięcy.

## Książę Srebrny

Powieść z czasów Iwana Groźnego

24) przez Hr. A. K. Tołstoja.

— Zbilbym, miłościwy panie! — odpowiedział szczerze Nikita Romanowicz. — Nie uwierzylibym że mogą z twojego nakazu gnębić lud prawosławny.

Iwan Wasiljewicz przyglądał się Srebrnemu dłuższy czas i nie mówił. To milczenie stało się znów dla otoczenia nieprzyjemne... Wreszcie car kiwnął potakująco głową i rzekł:

— Tak, Nikituszka! To dobra odpowiedź! Uczciwa i sprawiedliwa! Nie na to przecież stworzyłem na Rusi opryczynę, żeby moi słudzy gnębili i mordowali niewinnych. Powołani oni są na to, żeby jako wierne psy strzegli mojej owczarni od czatujących na ofiary wilków, abym mógł, stanawszy na sądzie Bożym, rzec: „Oto moje dzieci, które powierzyłem opiece mojej Bóg i dla których ta opieka była dobra i sprawiedliwa!... Uczciwa była twoja odpowiedź! I powiem na cały świat: „Ty i Brys — tylko wy dwaj znacie mnie. Inni nazywają mnie krwiożercą, a żaden z nich nie wie, jak gorzkimi płaczącymi, kiedy muszę przelewać krew prawosławna. Krew widzą wszyscy: czerwona to i rzuca się w oczy! Ale serdecznego placzu mojego nikt z nich nie dojrzy: lzy bezbarwne! A jak pedają na duszę, jak niby smoła roztopiona przepalają serce, o tem wiem tylko ja i może wy dwaj...”

Mówiąc to, Iwan Wasiljewicz podniósł oczy w górę i wyglądał, jak uosobienie boleści.

— Niby biblijna Rachel, płacząc nad dziećmi swojemi, tak i ja, wiele grzechów mający na sumieniu i wiele win, płacząc nad rozplecionem po Rusi zbrodziejstwem zdradą... Tak, tak! Uczciwa była

## Uroczystość ku uczczeniu 70-lecia J. Em. ks. biskupa Laubitza

Gniezno, 13 6. Gniezno żyło dziś pod znakiem hołdu dla J. Eksk. ks. Antoniego Laubitza, biskupa-sufragana gnieźnieńskiego. Oto z inicjatywy tułejszego Seminarjum Duchownego obchodzono uroczystość 70-lecia naszego Dosłojnika. Na uroczystość tę przybyły liczne zastępy duchowieństwa z archidiecezji gnieźnieńskiej, oraz J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond, J. Eksk. ks. Biskup Dymek i ks. infułat Kłos, dalej p. starosta krajowy Begale p. prezes Kol. Państw. Ruciński, przedstawiciele władz wojewódzkich i wojskowskich itd. Redakcję „Kurj. Pozn.” i Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich reprezentował p. redaktor Cz. Kędzierzki.

Zainaugurowała uroczystość o godzinie pół do 20-tej piękna akademja w auli Seminarjum Duchownego. Akademję zagał ks. rektor Kozel, podnosząc wielostronność wielkich zasług dostojnego solenizanta, a przede wszystkim także Jego prawdziwie ojcowskie, pełne miłości serce, dla alumnów. Następnie znakomity chór alumnów pod wódzowną batutą ks. prof. Tłoczyńskiego wykonał Mendelsoń „Pieśń imiennową”, Józefa Elsnera „O Pamięć mój” i Z. Noskowskiego „Toast”. Część naukową akademji wypełniła prelekcja ks. prof. Nowakowskiego, podająca historję Seminarjum Duchownego w Gnieźnie, a zawierająca mnóstwo ciekawych i po raz pierwszy w całość ujętych szczegółów. Na zakończenie akademji przemówił sam ks. biskup Laubitza. Dziękując za tak liczne objawy życzliwości, podzielił się z zebranymi radosną wiadomością: Oto dzięki staraniom J. Em. ks. Kardynała-Prymasa Hlonda, Ojciec św. osobnym dekretem zaliczył katedrę gnieźnieńską w poczet bazylik. Nadzwyczajne to odznaczenie nadał Ojciec św. najstarszej świątyni Kościoła Katolickiego w Polsce, która prawdziwie królewską ma przeszłość. Wszakże budował ją Mieszko I., a przyozdabiał Bolesław Chrobry. Tu była pierwsza Metropolja,

dzięki której jednoczyła się i uratowała potęga Rzeczypospolitej Polskiej. Piękne, serdeczne i pełne sentymentów przemówienie dostojnego solenizanta przerywali zgromadzeni hucznymi oklaskami.

Przy tej sposobności dochodzi nas druga jeszcze niemniej radosna wiadomość: Mianowicie, że Ojciec św. zamianował J. Eksk. ks. biskupa Laubitza Asystentem Tronu, co połączone jest z tem hrabię rzymskiego.

Po ukończeniu Akademji odbył się w pałacu arcybiskupim raut wydany przez J. Em. ks. Kardynała - Prymasa. Salony pałacu wypełniły się po brzegi zaproszonymi przedstawicielami całego społeczeństwa.

A jednocześnie przed pałacem zebrały się tysięczne rzesze ludności, manifestując uroczystie na cześć Dostojnego Solenizanta i ks. Kardynała-Prymasa. W tymże czasie odbył się wzruszający pochod dzieci szkół gnieźnieńskich z pochodniami, a bateria 17 pułku artylerji polowej przedefilowała przed pałacem z pochodniami. — Zgromadzone rzesze odśpiewały w uroczystym nastroju „Boże coś Polskę”. Później orkiestra 69 pp. odegrała wiankę pieśni polskich, kończąc manifestację odegraniem pieśni: „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, podchwytanej przez usta zgromadzonych rzesz ludności.

Przez cały ten czas prastara katedra-bazylika oświetlona była reflektorami, a szczyty obu wież iluminowane lampkami elektrycznymi. Co wszystko razem wzięwszy, w mrokach wieczoru wywierało wrażenie niezapomniane.

Dzisiejsze manifestacje były najlepszym dowodem, jak społeczeństwo nasze umie cenić prawdziwe zasługi, oraz jak silnym węzłem miłości związane są uczucia ludności naszej z władzami kościelnymi.

## Podwyższenie opłat paszportowych

W najbliższym czasie pod obrady Rady ministrów wejdzie sprawa podwyższenia opłat od paszportów zagranicznych. Paszport zagraniczny ma kosztować 150 złotych.

Nadwyżka przeznaczona będzie na stworzenie państwowego funduszu turystycznego.

## Żydzi — komuniści przed sądem w Grodnie

Przed sądem okręgowym w Grodnie odbyła się rozprawa karna przeciwko 8 członkom organizacji komunistycznej. Wyrokiem sądu okręgowego zostali skazani: Abram Jelin na 6 lat ciężkiego więzienia, Izaak Wizel na 4 lata ciężkiego więzienia, Mowsza Kaler, Josel Frydman, Josel Niemeński, Aron Kaplan po 2 lata ciężkiego więzienia. Dwóch oskarżonych uniewinniono.

odpowiedz, Nikita! I dlatego odpuszczam ci twoją przwinę!... Rozwiążcie mu ręce! A ty, Tereszka — zwrócił się do karta — nie jesteś nam potrzebny... Albo zaczekaj, zaczekaj na chwilę!

Iwan Wasiljewicz spojrział groźnie na Chomiaka:

— Odpowiadaj, co za zbrodziejstwa wyprawialiście w Niedźwiedziówce?

Chomiak rzucił okiem z ukosa na Tereszkę, potem na Nikita Romanowicza, podrapał się po głowie i rzekł:

— Ha cóż? Pobawiliśmy się trochę z chłopami! Nie mam co tać! Wina nasza cała w tem, że pobawiliśmy się z tymi, którzy mieli nieszczęście wpaść w twoją carską nielaskę. Przecież Niedźwiedziówka to wieś Druzyny Morozowa.

Groźny wyraz twarzy monarchy rozwił się. Po jego wargach przesunął się lekki uśmiech.

— Cóż tu robić? A zadowolony jesteś z książęcych bałów? Myślę, że chyba tak? Niechaj więc będzie dzisiaj dzień łaski. Wynos się Tereszka! Idź do swojej baby! Niema dla ciebie dzisiaj roboty...

Wobec takiego obrotu sprawy pomiędzy ziemskimi bojarami rozległ się szmer zadowolenia. Czule na każdy dźwięk ucha carskie doszły ten szmer, a podejrzliwy jego umysł wytłómaczył go na swój sposób. Kiedy więc Chomiak i Tereszka opuścili salę, Iwan Wasiljewicz zwrócił się w stronę bazarów:

— Ale wy nie myślcie, że od dnia dzisiejszego znaczne obchodzić się z wami łaskawiej! A ty — tu zwrócił się do Srebrnego — pamiętaj: darowałem ci winę za twoje uczciwe słowa i decyzji swojej nie cofam. Wiedz jednak, że w razie nowej przewiny do nowej kary doliczymy i starą! I niechaj ci w głowie nie postoi przed wolą carską uciekać

## Dwa miliony złotych - w żołądku wieloryba

Na wybrzeżach Norwegji pojmano wieloryba, w którego żołądku znaleziono kawał szarej ambry — wagi około 60 klg.

Jak wiadomo, szara ambra jest produktem, który rozwija się w organach trawienia. Tak wielkiego kawałka ambry nie znaleziono jeszcze dotychczas w żołądku żadnego wieloryba.

Dwa — największe kawałki, jakie udało się dotąd zdobyć, ważyły: jeden 5 klg., — drugi 14 klg.

Tym razem zdobycz opłaciła się stokrotnie, gdyż ambra przedstawia wartość dwóch milionów złotych.

Ambra używana jest w fabrykach perfum. Posiada ona własność utrwalania wszelkich zapachów, — tak, że jest poprostu nieodzowna przy fabrykacji mydeł pachnących, różnych wód kwiatowych i perfum.

na Litwę albo do chana, jak to robią inni! Przysięgnij mi, że gdziebyś się znalazł, zawsze posłuszny będziesz mojej carskiej woli i przyjmiesz karę, jaką uznam za stosowne wyznaczyć.

— Hosudarze! — odpowiedział Nikita Romanowicz — Życie me w twoich rękach! Uciekać przed twoją wolą nie mam zamiaru, bo to nie leży w moim charakterze. Obiecuję ci solennie, że chętnie i bez szemrania przyjmę każdy twój wyrok!

— To lubię! Przysięgaj więc na krzyż Chrystusowy!

A gdy książę złożył przysięgę i ucałował krzyż wiszący na piersiach carskich, Iwan Wasiljewicz dodał:

— Teraz możesz odejść! Módl się do Trójcy świętej i do Matki Boskiej, aby ci dała łaskę uchronienia się przed jakąkolwiek, choćby najmniejszą winą!

Tymczasem nastał wieczór. Car udał się do dalszych pokojów. Goście rozeszli się do domów. Minęła jeszcze godzina i w całej Swobodzie wszystkie okna pogasły. Jedne tylko pozostało oświetlone, to było okno w carskiej sypialni, w której Iwan Wasiljewicz modlił się żarliwie, żeby Bóg dopomógł mu wymieść wszystką zdradę ze świętej Rusi i pokonać nieposłusznych jego carskiej woli. Modlił się, aby Bóg pozwolił mu dokonać wielkiego dzieła zrównania wszystkich mieszkańców Rosji, żeby nie było niższych i wyższych, a nad tą równą gromadą stał jeden jedyny, wyniosły, niby dąb nad czystym polem, on, car i władca, któremu wszystko musi być posłuszne... Modlił się długo i bił pokłony przed domowym ołtarzykiem, a gwiazdy z wysokiego nieba przyglądały się tej jego modlitwie i w zadumie jakby przygadwały:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z Pomorza

## Święto sportowe seminarjum.

**Tuchola.** — W dniu 31 maja Semin. Naucz. w Tucholi zorganizowało szkolne święto sportowe. Po wysłuchaniu mszy polowej na rynku i defiladzie przed władzami wojskowej i cywilnej odbyły się na boisku Sokoła zawody lekkoatlet. podczas których osiągnięto następujące wyniki.

Trójbój (100, skok w dal, rzut granatem): 1) Narloch Jan (12,1 sek. — 5,87 m. — 62,26 m) 2) Iwicki Marjan (11,8 sek. — 5,75 m — 52,10 m) 3) Szleser Franc. (11,6 sek. — 5,45 m — 37,70 m.)

Bieg 100 m.: 1) Szleser Fr. 11,6 sek., 2) Cichocki Robert 11,8 sek., 3) Iwicki 11,9 sek.

Bieg 800 m.: 1) Laska Feliks 2,15; 2) Rołun 2,22; 3) Rosta 2,22,6.

Rzut oszczepem: 1) Gulgowski 42,72; 2) Karpiński 41,84; 3) Jastrzębski 39,75 m.

Rzut dyskiem: 1) Langowski 30,55 m.; 2) Wawrzyniak 27,10 m.; 3) Karpiński 26,42 m.

Pchnięcie kuli 7½: 1) Laskowski 9,58 m; 2) Karpiński 9,20 m; 3) Wawrzyniak 9,02 m.

Skok wzwyż: 1) Pokrzywiński 1,50 m.; 2) Karach 1,45 m.; 3) Iwicki 1,45 m.

Skok w dal 1) Narloch 5,87; 2) Karach 5,77 3) Iwicki 5,75 m.

Skok o tyczce 1) Narloch Jan 3,08 m. 2) Holtz 2,80 m. 3) Salimierz 2,60 m.

Po skończonych zawodach rozdał p. dyrektor Adamowicz wobec grona naucz. nagrody, wyrażając swoje zadowolenie z osiągniętych wyników.

Przeglądając powyższe wyniki należy podkreślić piękne czasy uzyskane na złej bieżni na 100 i 800 m., jak również doskonały wynik w skoku o tyczce i w dal.

## Napad na pociąg towarowy.

**Gdynia.** Na linii kolejowej Gdynia—Orłowo banda, złożona z około 150 osób, dokonała napadu na pociąg towarowy i zdołała uciec po zrabowaniu kilku wagonów.

Zawiadomione o napadzie władze policyjne zarządziły natychmiast obławę, która dotychczas nie dała żadnych wyników. Gdy po kilku godzinach policja przybyła na miejsce, nie znalazła ani napastników, ani również zrabowanego węgla, który został przez nich uprzątnięty.

## Pożar.

**Radzyn.** W piątek wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Ewalda Meiera. Spaliła się stodoła kryta słomą a zawierająca nieco słomy, koniżyny, kartofli i maszyny rolnicze — oraz przyległa wozownia. Ogólna wartość spalonych budynków i przedmiotów ok. 8000 zł. Stodoła była ubezpieczona na sumę 3,400 zł. w niemieckim towarzystwie w Książkach.

## Ujęcie morderców.

**Świecie.** Sprawcami morderstwa na śp. Gustawie Muellerze są, jak ujawniły dochodzenia policyjne, Tatarewicz Franciszek lat 43, zam. w majątku Polko, Tatarewicz Wincenty, lat 37, zam. w Nowym Jańcu, i Jadyński Franciszek lat 40, zam. w Czelerzynie. Aresztowani przyznali się do winy.

## Zaraza świń.

**Wetpie.** pow. świecki. Z powodu ostatnio ponajęcych upałów zakradła się tu zaraza świń, zwana czerwona, która już w okolicy wyrządziła dotkliwe straty. Dotychczas padło tu już kilkanaście sztuk, u niektórych gospodarzy nawet po 5 i więcej sztuk naraz. Jak wykazały doświadczenia jednego z gospodarzy, najskuteczniejszym środkiem przeciw tej chorobie ma być zadawanie codz. świeżych liści żywokostu „Matador“. Warto się tem zainteresować.

## Tragiczna śmierć żony b. starosty wąbrzeskiego.

**Wąbrzeźno.** Z Zakopanego donoszą, o tragicznej śmierci Wiktorji Prądyńskiej, zamieszkałej w Łodzi, żony b. starosty pow. wąbrzeskiego.

Jadący na rowerze robotnik Franc. Wolny najechał na p. Wiktorję Prądyńską tak nieszczęśliwie, iż ta w kilka minut potem zmarła. Św. Prądyńska osierociła dwie córeczki. W naszym powiecie wieść o tragicznej jej śmierci wywarła głębokie wrażenie i szczere współczucie.

## Włamanie do kościoła.

**Chełmno.** W Lisewie włamano się do kościoła katolickiego. Sprawcy nie skradli jednak niczego gdyż w wyłamanym tabernaculum znaleźli mało wartościowe kielichy.

## Sprytny oszust.

**Toruń.** — Na terenie Torunia pojawił się oszust, który występując pod różnymi nazwiskami jako rzekomy wyłannik Banku Polskiego, wyłudza od naiwnych obligacje dolarowe, pożyczki budowlane itp. tłumacząc się przed posiadaczami tych papierów, iż numery ich zostały wylosowane i pilnie należy je zabrać ze sobą. Ostatnio osobnik ten zgłosił się u jednej z pań, gdzie przedstawił się jako Kazimierz Gustowski, zaś na kwicie podpisał się nazwiskiem Marcinkowski, zabierając od niej obligację pożyczki bud. i dolarówkę.

## Napad bandycki.

**Gutowo,** pow. toruński. W nocy na 8 bm. wdarto się dwóch opryszków do mieszkania gospodarza Kruygera, i trzymając domowników pod groźbą rewolwerów, zrabowali 200 zł gotówki, oraz różne przedmioty, ogólnej wartości 600 zł. Na odchodnym zagrozili bandyci obecnym śmiercią, gdyby mieli donieść o tem policji.

## Zgon Warmjaka patrioty

Zmarł w dniu 4 czerwca jeden z najzaciejniejszych Polaków na Warmji, śp. Jan Steffen. Śmierć nastąpiła wskutek zapalenia płuc, w dziewiątym dniu cierpienia, które śp. zmarły znosił z godną podziwu cierpliwością. Przy łożu chorego przebywała do ostatniej chwili liczna rodzina, osiadając u niego ostatnie chwile doczesnego żywota.

Śp. Steffen całą duszą oddany był sprawie polskiej. Na zasadach polskich starał się wychować również dzieci swoje. W tej myśli posyłał synów na średnie i wyższe studia do Polski. Sam w Polsce nigdy, nie był, zadawał się tem, co mu synowie przyjeżdżający na wakacje, o Polsce opowiadali. Na terenie był on zwolennikiem t. zw. patriotyzmu czystego. Cenił niezmiernie ludzi, przyznających się otwarcie do polskości, lekceważąc uprawiających robotę narodową z pobudek materialnych, oraz ludzi próżnych, wynoszących na każdym kroku ich rzekome dla sprawy polskiej zasługi. Idąc tą drogą, zaskarbił sobie śp. Jan Steffen szacunek wśród ludności warmijskiej, czego wymownym dowodem są okoliczności, towarzyszące jego zgonowi.

Zaraz po zgonie przybyli liczni przyjaciele by zmarłemu oddać ostatnie przysługę. Towarzystwo różnobarwne, którego członkiem był około 30 lat codziennie przy zwłokach odbywał jednogodzinną modlitwę.

Pogrzeb odbył się 9 bm. O godz. 9.45 o pogrzebowy ruszył do domu żałoby do parafjalnego kościoła. Za trumną, spowitą całkowicie w wieńce i kwiaty, szła w pierwszym rzędzie, w towarzystwie dwóch braci zakonnych, wdowa po śp. zmarłym, następnie bliźni członkowie rodziny, córki i synowie, wreszcie krewni i duża ilość przyjaciół. Punktualnie o godz. 10-tej ks. Baranowski wprowadził zwłoki do kościoła, gdzie oczekiwała śmiertelne szczątki swego ojca siostra zakonna Leontia wraz z dużą liczbą ludności miejscowej. Po odpowieniu nabożeństwa żałobnego około godziny 12 orszak wyjątkowo duży, do którego przyłączyli się także dzieci szkolne, udał się na cmentarz, gdzie złożono do grobu śmiertelne szczątki.

Po południu odbyła się w domu zmarłego stypa pogrzebowa, w której brało udział przeszło 80 osób. Stypa była połączona ze starą zwyczajami warmijskimi, na które składają się śpiew i odpowiednie modlitwy. Około godz. 4 przybył Ojciec Hanowski z zakonu OO. Palotynów, który wprowadził wśród uczestników bardzo miły nastrój przez odpowiednie tematy religijne. R. i. p.

## Choroba ambasadora Cambona

**Paryż.** Ambasador Jules Cambon ciężko zaniedbał po powrocie ze śniadania w klubie międzysojuszniczym, na którym przewodniczył. Śniadanie to wydane było na cześć Polski przez Komitet Bałtycki. Jules Cambon dostał krwiotoku żóładka co wywołało wielkie zaniepokojenie wśród jego otoczenia. Wczoraj wieczorem stan jego polepszył się nieco, chociaż wobec sędziwego wieku — liczy bowiem 86 lat — lekarze nie chcą się jeszcze ostatecznie wypowiedzieć.

## Kryminalna statystyka Nowego Jorku

Urząd policyjny Nowego Jorku opublikował statystykę kryminalną za rok 1930, z której wynika, że liczba morderstw wzrosła z 357 w r. 1929 do 450 w 1930.

Policja otrzymała doniesienie o 8,000 napadach rabunkowych, aresztowała 465 tys. osób, sądy skazały 7,000 młodoletnich za kradzież i napady. skradziono 12.500 aut z ulicy, a wartość wszystkich skradzionych w tym roku rzeczy wynosiła ponad 10 milj. dolarów.

## Śmiertelny wróg człowieka

Amerykański uczonec dr. Haig uważa, że trzej wrogowie czyhają na nasze życie: — bakcylicy chorobotwórcze, uszkodzenia poszczególnych organów ciała i kwas moczowy — a zwłaszcza ten ostatni.

Dr. Haig twierdzi, że — jeśli kwas moczowy nie jest w dostatecznej ilości usuwany z organizmu, jeśli przeciwnie, — produkujemy go nad miarę — wtedy przedostaje się do krwi i za jej pośrednictwem zatrąwa wszystkie komórki naszego organizmu, osłabiając naszą energję życiową i skracając nam dni żywota.

Według dr. Haiga zło tkwi przede wszystkim w tem, iż sprzyjamy za wiele mięsa, które powoduje nadprodukcję kwasu moczowego.

## Czołem Sokoli!

Mijały dni niewoli,  
Kończył się hańby czas,  
Zaszumiał zew sokoli  
I porwał serca mas!

I parł i rwał do czynu,  
Na pomstę przodków swych,  
Aż zdobył liść wawrzynu,  
Zagładą mocy złych!

A dzisiaj — wyzwolony  
Uprawia, zgięty w pas,  
Pradziadów swych zagony,  
A ore mu kłos i las!

Gdy wezwie go pobudka:  
„Sokoli, hej na zlot!“ —  
Kaźda mu droga krótka,  
Porzuca plug czy mój,

I staje w zwartem kole  
Obowiązku pomny.  
Na hasło swe sokole:  
„Sokół jest niezłomny!“

Ignacy Lawicki.

## Znowu wieś stała się pastwą płomieni

We wsi Makiejówce pow. szczeciński, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, w czasie którego spłonęła doszczętnie cała osada. Pastwą płomieni padło 34 domów mieszkalnych i 68 budynków gospodarskich oraz większa ilość żywego inwentarza. Poszkodowanych jest 35 rodzin. Straty wynoszą przeszło 150 tys. zł. Z całej wsi ocalały tylko dwa domy i dwie stodoły.

## Teleskop — gigant w Stanach Zjednoczonych

Największy współczesny teleskop świata mieści się w obserwatorium amerykańskim na górze Mount Wilson. Jest to teleskop zwierciadlany, o średnicy zwierciadła wynoszącej 257 cm. Przy jego pomocy zdołano po raz pierwszy osiągnąć wzrokiem w głąb wszechświata i zbadać t. zw. mgławicę pozagalaktyczną, odległą od nas o setki milionów lat światła. Amerykanie nie zadowolili się bynajmniej posiadaniem tak olbrzymiego teleskopu, ale od 10 lat pracują niezmordowanie nad skonstruowaniem jeszcze większego aparatu, mianowicie teleskopu-giganta o średnicy 500 cm. (5 m.), a więc prawie dwa razy większej od dotychczasowej.

## Ile anglików i angielskiek przebyło w pierwszym tygodniu czerwca

Według statystyki ruchu ludności, w pierwszym tygodniu czerwca r. b. przyszło na świat w 107 miasteczkach i wielkich miastach Anglii i Walji 6755 żywych noworodków płci obojga, zmarło zaś dzieci i dorosłych płci obojga 4235 osób. Przy było zatem 2520 osób płci obojga.

W samym Londynie liczba urodzeń w pierwszym tygodniu czerwca r. b. wyniosła 1453, śmierci zaś 781 wypadków. Przybyło zatem mieszkańców stolicy 582 osoby.

## Pierwszy szklany dom w Paryżu

Budowa pierwszego szklanego domu dla użytku mieszkalnego została w tych dniach doprowadzona do końca. Gmach ten, położony przy ulicy Saint-Guillaume w pobliżu Sorbony jest budowany wyłącznie z przezroczystego szkła i podobny jest do schronień, jakie sobie Eskimosi budują w lodowcach. Położenie gmachu wykorzystuje w najwyższej mierze dobroczynność słońca, którego promienia, zalewając ściany, roztańczają cudowne wprost światło, będące prawdziwą rozkoszą i odpoczynkiem dla wzroku. Zadaniem architekta-konstruktora, Piotra Chareau, dom szklany będzie mieszkaniem przyszłości. Ściany są mocne jak skały. Co do stałości zaś, żaden budynek kamienny lub z cegieł nie może się z nim równać. Budowniczy twierdzi, że w krótkim już czasie domy szkła nie powstaną setkami w Paryżu. Z zewnątrz nie można zobaczyć co się dzieje wewnątrz, nawet w razie silnego oświetlenia nocą.

Materialem, jaki służył do budowy jest zwykły surowiec Saint-Gobain. W obecnej porze roku dom szklany korzysta w całej pełni ze światła dziennego od godz. 4 rano do późnego wieczora.

Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice Wydawca Juliusz-Schreiber, Chojnice.

# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 16. czerwca 1931 r.

## Naczelnik p. Celichowski w Chojnicach.

W sobotę przebywał w Chojnicach naczelnik Wydziału Przemysłu i Handlu przy Urzędzie Wojewódzkim p. inż. Celichowski i zbadał referaty przemysłowe w Starostwie i Magistracie.

## Kulanie o godność króla.

Tutejszy Klub Kręglarzy zakończył w niedzielę kulanie o godność króla i o cenne nagrody. Królem na rok bieżący został p. Lemańczyk, I rycerz Miszewski, II rycerz Glaner, 3 m. Ziemann 404 pkt 5 m. Musiał 401 pkt, 6 m. Sowadzki 397 pkt, 7 Schoen 394 pkt 8 m. Pliszke 384 pkt, 9 m. Dziegielewski 381 pkt, 10 m. Borkenhagen 365 pkt, 11 m. Sierkowski 363 pkt.

## 10 proc. zapomogi

Zapomogę w wysokości 10 procent pensji za miesiąc maj, otrzymali wszyscy urzędnicy policyjni

## Wykład na rzecz L. O. P. P.

Dzisiaj dnia 16 czerwca br. o godzinie 21-ej w auli szkoły powszechnej męskiej wygłoszony zostanie odczyt ilustrowany przezroczami p. t. „Historja miasta Chojnic i powiatu”.

## Dobrowolne datki na LOPP.

Powiatowy Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Chojnicach

## Egzamin końcowy w Szkole Wydziałowej.

W poniedziałek dnia 15 bm. odbywał się egzamin końcowy w miejscowej Szkole Wydziałowej. Egzamin, któremu przewodniczył inspektor w. Grochowski, zdali następujący kandydaci: Cwidakowski Anna — Ostrowite pow. Chojnice, Heldtówna „Janina — Waldowo pow. Sepólno, Kalitowska Elżbieta — Chojnice, Lipińska Anna — Chojnice Rózkówna Elżbieta — Chojnice, Sformannówna Marja — Stary Most pow. Chojnice, Szydłarski Stefan — Więbork pow. Sepólno, Welterówna Elżbieta — Chojnice.

## Dzieci polskie z Niemiec na wywczasach w Polsce.

W początkach lipca przybywają do Warszawy pierwsze partje dzieci polskich ze Śląska, Gdańska i Pomorza, sprowadzone na kolonie przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech i dzieci te skierowane zostaną na kolonie do poszczególnych województw. Następnie przybywają w krótkich odstępach czasu kolejne transporty dzieci z Niemiec.

Ogółem w roku bieżącym akcja kolonijna obejmie około 4,100 dzieci polskich z Niemiec oraz około 7,000 dzieci z Górnego Śląska, Pomorza i Gdańska.

Dzieci z Niemiec sprowadzane będą ze szkół polskich w Berlinie, Hamburgu, Lipsku, Dreźnie, Wrocławiu, oraz z Hanoweru, Śląska Opolskiego i Westfalji.

Kolonje trwać będą do 1 października, przy czym każda grupa pozostawać będzie na kolonjach od 4 — 5 tygodni.

## Kradzieży bielizny

dokonano z ubikacji zajmowanej przez czeladnika stolarskiego u mistrza p. L. wartości około 25 zł.

## Złodziej u p. mec. Stapy.

Onegdaj włamał się do biura p. mec. Stapy d. t. ychczas niewyśledzony sprawca, chcąc zbadać stan kasy p. sekretarza. Złodziej dostał się do biura zapomocą podrobionego klucza względnie wytrycha spodziewając się znaleźć bogaty łup, lecz zawiodł się, gdyż w szufladzie nic nie znalazł.

## Ujęty członek szajki złodziejskiej.

Przytrzymano Szadę-Borzyszkowskiego Klemensa, wspólnika słynnego włamywacza Chylewskiego Jana, którzy ostatnio dokonali kradzieży u kupca p. Pawłowskiego w Borzyszkowach. Trzeci wspólnik, brat dziś przytrzymanego Klemensa B, znajduje się także pod kluczem w więzieniu sądowym w Sepólnie. Zatem udało się zlikwidować całkowicie niebezpieczną szajkę, która przez całą zimę niepokoila naszą okolicę.

## Nočna strzelanina.

W nocy na 15 bm. dwukrotnie próbowano dostać się na podwórze fabryki Braci Pichert przy Szosie Gdańskiej. Usiłowano nawet psa uspokoić zapomocą odpowiedniej pałki, przy czym doszło do strzelaniny ze strony kierownika fabryki. Sprawcy szybko opuścili teren, lecz po jakimś czasie wrócili, zaopatrzeni w broń i rozpoczęli strzelanie, jak podczas szturmu. Ostatecznie nic nie wskórawszy, napsuli tylko prochu i opuścili teren „walki”.

## Z Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu.

Siedzibą Izby Przemysłowo - Handlowej okręgu województwa pomorskiego będzie zamiast Grudziądz — Gdynia.

Rozporządzenie to weszło w życie dnia 13 czerwca 1931 r. Z dniem 15 czerwca br. upłynęła kadencja urzędowania wiceprezesa Izby p. inż. Zbigniewa Jagodzińskiego. Urzędowanie przechodzi w następstwie prezesa Izby na wiceprezesa p. Bronisława Hozakowskiego.

## Czy należy upominać pisemnie płatnika przed egzekucją.

W tych dniach Najwyższy rybunał Administracyjny wydał wyrok, w którym wyjaśnił ostatecznie, czy władze skarbowe są obowiązane przed wdrożeniem egzekucji wysłać do płatnika pisemne upomnienie z wezwaniem do uiszczenia zaległych podatków.

Otóż Trybunał wyjaśnił, iż władza skarbową nie jest obowiązana przed przystąpieniem do egzekucji upominać pisemnie płatnika. Wyrok wydano za numerem I rej. 3614-28 w sprawie Jana Łaskiego.

## Opłata za sieczenie łąk i koniczyn.

Pomorska Komisja Pracy podaje do wiadomości, że za tegoroczne sieczenie łąk i koniczyn wynosi płaca akordowa od 1/4 ha złoty, z potrąceniem stawki dziennej dla:

deputantów 3,65 zł, chałupników 84 gr., zaciężników 31 gr., sezonowców 60 gr.

Niezależnie od tego dozwolone jest sieczenie premijowe.

Pomorska Komisja Pracy

(—) Sojecki.

## „Po zachodzie słońca”.

Film pt. „Po zachodzie słońca” przenosi nas do Ameryki, w okolice rolnicze, kwitnące dobrobytem, gdzie bieda jest czemś zupełnie obcym i nieznanym. Dla kontrastu przedstawia nam wielkie miasto, molocho, ujarzmiającego i wchłaniającego człowieka bez reszty. Osnową filmu jest walka między przedstawicielami dwóch pokoleń chłopskich — ojcem i synem.

## Powiat

### Atak paraliżu w kościele.

**Czersk.** W ubiegły piątek po przyjęciu Komunii św. niejaka Sójkowa, zamieszkała na wybudowaniu przy ul. Starogardzkiej, dostała ataku paraliżu Chorą zawieziono do domu, gdzie w nocy z niedzieli na poniedziałek zmarła.

### Pożar w naszym mieście.

W nocy na niedzielę wybuchł pożar stodoły w zabudowaniach przy ul. Tucholskiej, należących do pp. Malinowskich. Pożar w krótkim czasie ogarnął całą stodołę, niszcząc ją doszczętnie. Znajdujący się w niej sprzęt zdolano wynieść. Szkody spowodowane pożarem są dosyć znaczne.

## Sprostowanie.

**Bruśy.** — W myśl § 11 Ustawy Prasowej z dn. 7. 5. 1874 Dz. Ust. Rzeszy str. 65 wnoszę o sprostowanie artykułu umieszczonego w nr. 133 z dnia 12. 6. 31 r. „Dziennika Pomorskiego” w kronice powiatu chojnickiego „Okropne zderzenie motocyklu z rowerzystą”. Albowiem dochodzenia policyjne w tej sprawie wykazały, że nie ja, a właściwie ów pan J. Wielewski ponosi winę w najechaniu na mnie motocyklem, gdyż nie trzymał się przepisów strony szosy w kierunku jazdy, nie wyprzedził furmanki przepisowo, która znajdowała się pomiędzy nami i nie dał sygnałów ostrzegawczych, co było powodem zderzenia się.

Pozatem, jak się dowiaduję, nie posiadał on zezwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych i dowód rejestracyjny danego motocyklu utracił ważność z dniem 31. 12. 1930 r. Dalej wiadomo mi, że p. Wielewski już karany za kierowanie pojazdów mechanicznych i lekkomyślną i kawalerską jazdą bez zezwolenia. skutkiem czego było zaalarmowanie całej wioski Czyczkowy w porze nocnej i wjechanie samochodem do rowu przydrożnego.

Skutkiem zderzenia się w dniu 20. 5. 31 r. odniósł ów p. J. Wielewski nieznaczne uszkodzenia cieleśne, a motocykl nie został zupełnie uszkodzony, albowiem, jak naoczni świadkowie to stwierdzili siadł on po wypadku na swój motocykl i odjechał do domu, nie oddając się pod opiekę lekarską.

Ja zaś zostałem m. w. skutkiem wstrząsu mózgowego odstawiony przez świadków bezprzytomności do domu i oddany w opiekę lekarską, a rower mój uległ zupełnemu uszkodzeniu, tak że do użytku się więcej nie nadaje.

Hoppe.

## Z POMORZA

### Egzamin mistrzowski w zawodzie kowalskim.

**Sepólno.** Egzamin mistrzowski w zawodzie kowalskim złożyli z wynikiem zadowalającym przed kom. Mistrzowską Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Sepólnie nast. pp.: Netkowski Józef, Dąbrowski F., Steckman W., Jahr Paweł, Górny Jan, Kamiień, Wilt Jan, Sepólno obecnie Przepałkowo, Rotzoll E., Wiśniewka.

### Matura w Collegium Marianum.

**Pelplin.** — Dnia 13 bm. odbył się tu egzamin ustny abiturjentów, do którego dopuszczeni zostali następujący wychowankowie Zakładu: Borzyszkowski Edmund z Kiedrowic, Łobocki Józef z Gruczna, Urban Józef z Bładowa, Wałkowiak Zdzisław z Starej Kiszewy Ziarnek Jan z Piesna pow.

wyrzyskiego, Zurek Alfons z Czarnowa pod Toruniem. Wszyscy uzyskali świadectwa dojrzałości. Z nich zamierza trzech poświęcić się stanowi duchownemu. Szczęść Boże wszystkim sześcioro w ich dalszych drogach życiowych.

### Egzamin końcowy w Szkole Wydziałowej

odbył się w dniach 12 i 13 bm. w obecności Naczelnika Wydziału kr. prał. Aksamitowskiego pod przewodnictwem p. inspekt. Tarnowicza. Z 16 kandydatów zostali od ustnego egzaminu uwolnieni: Jan Olszewski, Brunon Reiske, Robert Rhode i Gustaw Wojtaszewski. Pozatem zdali egzamin: Alojzy Balcer, Paweł Burandt, Anna Malecka, Alfons Meger, Alojzy Sielski, Konrad Solecki oraz eksterniści: Jan Felski i Brunon Hallb.

### Znów ofiara Wisły.

**Toruń.** Utonął w Wiśle b. student weterynarii 23-letni śp. Paweł Grochowski, syn emerytowanego kier. szkoły w Kowalewie. Kapał się w okolicy Kępy Wiesego i prawdopodobnie dostał się w wir albo uległ udarowi serca, gdyż był dobrym pływakiem.

### Samobójstwo na podwórzu domu.

**Toruń.** Na podwórzu udomu przy ul. Kościuszki 30 w Toruniu znaleziono onegdaj w stanie nieprzytomnym 56-letniego Feliksa Gobiolińskiego. Jak się okazało, Gobioliński popełnił samobójstwo przez wypicie esencji octowej i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Przyczyny tego rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

### Konwikt Biskupi.

**Chełmno.** W Konwikcie Biskupim będzie od 1 września kilkanaście miejsc wolnych. Pensja miesięcznie 60 zł. Przyjmuje się uczniów od V klasy począwszy.

### Znów pożar.

**Szczuka,** pow. brodnicki. Z powodu wadliwości komina, spalił się dom mieszkalny gospodarza Michnera, wraz z znaczną częścią urządzenia domowego.

## Gleńda Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 15. VI. 1931 r.

Warunek: handel hurt fr. st. załad. ładunki wago-dostawa zaraz za 100 kg., w zwiab.

Zyto	28,00—28,50
Pszenica	30,50—31,00
Jęczmień przemiatowy	27,00—28,00
Owies	30,00—31,00
Mąka z. 65% w. work.	41,50—42,50
Mąka p. 65% w. work.	49,50—52,50
Otręby żytnie	19,00—20,00
Otręby pszenne	17,00—18,00
Groch polny	33,00—34,00
Groch Victoria	36,00—40,00
Łubin niebieski	26,00—28,00
Łubin żółty	34,00—38,00
Tataraka	42,00—44,00
Ziemniaki jadalne	0,00 0,00
Gorzycza	00,00—00,00
Wyka latowa	00,00—00,00
Peluszka	00,00—00,00
Rzepak	00,00—00,00

## RUCH w TOWARZYSTWACH



### Ochotnicza Straż Pożarna —

W piątek, dnia 19 bm. o godz. 7-mej wiecz. odbędą się

### ćwiczenia.

Naczelnictwo.

**T. G. „Sokół” — Oddział druhów.** — Ćwiczenia dziś w wtorek przy Konwikcie, od godz. 7—8 kieszynowa, następnie wolne ćwiczenia i pogadanka na temat wyjazdu do Bydgoszczy, meczu piłki nożnej itd. Zatem udział wszystkich zainteresowanych konieczny.

Naczelnictwo.

**T. G. „Sokół” — Oddział młodzieży.** — Ćwiczenia w środę na Placu Piastowskim o godz. 8 wiecz. Przybycie wszystkich ćwiczących konieczne.

Naczelnictwo.

**Stowarzyszenie Chrześc. Narod.-Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 15 w szkole powszechnej. O liczny udział członków prosi Zarząd.

**Lutnia.** — Lekcja śpiewu dla chóru mieszane go dziś we wtorek o godz. 8,15 wieczorem w szkole. Komplet konieczny.

Dyrygent.

**Baczność członkowie Towarzystwa Mężczyzn Katolików!** Zgłoszenia członków, pragnących brać udział w wycieczce do Zamartego, przyjmujecie do czwartku, dnia 18 bm. sekretarz Towarzystwa p. Żychliński, ul. Mickiewicza 35.

**Tow. Pszczelnicze Chojnice.** — W niedzielę dnia 21 bm. o godz. 2,30 po połudn. odbędzie się u kol. p. Rohdego ul. Prochowa 8 zebranie miesięczne, na które się Szan. członków zaprasza.

Zarząd.

**Przetarg przymusowy**

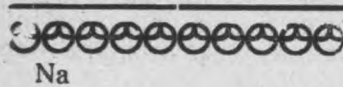
**W piątek, 19. bm.** o godz 11-tej sprzedam w Brusach przed dworcem najwięcej dającym za gotówkę: 2 bryczki, 4 prosiaki, 1 wirówkę, 10 gąsiaków, 3 kanały, 2 obrazy, 1 szafę, 1 zegar, 1 stos desek, około 20 m<sup>3</sup> desek skrzynkowych, około 7 m<sup>3</sup> desek dębowych, około 30 m<sup>3</sup> desek olchowych 26 mm, około 20 m<sup>3</sup> desek sosnowych 20 mm, około 23 m<sup>3</sup> desek 20 mm, około 20 m<sup>3</sup> desek 16 mm

Winkowski 419  
Kom. sąd. Chojnice

**W środę** dnia 17. czerwieca 31 r. o godz. 12.30 zostanie sprzedany

**1 koń**

na rachunek drugiego w drodze dobrowolnej licytacji przed oberżą p. Felskiego w Nowejcerkwi.



**tapety**

Z powodu usunięcia zapasów udzielam 10 — 25% rabatu.

**W. Heyn,**

Pl. Jagielloński nr 6.



Poszukuję zaraz **pomocnika piekarskiego** dla dalszej praktyki za wynagrodzeniem

**T. Bobkowski,**  
Brusy  
Piekarnia i Cukiernia.

Poszukuje się od 1-go lipca br. **dziewczyny**

**dziewczyny**

do pomocy gospodyni w kuchni, z specjalnym zamiłowaniem do drobiu. Zgłoszenia: **Halina Piórkowa,** majątek Słno k/Chojnice.

**Dobrze umeblowany pokój**

od 15.6. z osobą wejściem z dziennym utrzymaniem wydzierżawię. **Batorego 7. na I. piętrze.**

**KINO NOWOŚCI**

**Dziś w wtorek 16 bm.**

o godz. 8.30 wiecz.

**Po zachodzie słońca**

W rolach głównych

**Mary Duncan i Charles Farrell**

Pieśń o życiu „Ich dwojga“ która rozbrzmiewa wszędzie, wszędzie, zarówno w zacisznej wsi, jak i wśród wielkomiejskiego zgiełku, wszędzie gdzie człowiek śmieje się i płacze.

**Symfonia miłości, cierpienia i szczęścia.**

**Zwapnienie żył.**

Zdenerwowanie osłabienie, Zadać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym do

**Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 2.**

**Na wagę sprzedaje**

Perfумы, wody kolońskie, kwiatowe wody kolońskie zwykle. Wody do ust. Wody na włosy.

Drogerja - Perfumerja

**Bracia Hubert**

wł. J. Hubert

Chojnice Pom.

rok zał. 1894 Tel. 219

**Karty do gry**

do nabycia

w księgarni **Dzien. Pomorsk.**

**Letnisko Charzykowo**

Restauracja Klubowa najsolidniejsza miejsce wypoczynku dla Szan Wycieczkow Towarzystw, szkół i t. d.

Dobre potrawy — wyborne napoje

Wycieczkom przy poprzednim zamówieniu udziela się zniżki. Kąpiele wodne, słoneczne, żaglowanie, wiosłowanie, ślizgawka wodna — Telef. Chojnice 188

**Polskie rowery „Łuczniczka“**

**Turystyczne męskie i damskie półwycięgowe, wyścigowe Dziecięce dla chłopców i dziewcząt**

poleca **tanio** za gotówkę i na raty

**Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe Chojnice tel. 24**

**PASZA!**

Ospę żytną, śrut żytni, śrut mieszany, śrut jęczmienny, kasze jęczmienne, ospę pszeną, łuski pszeniczne, kukurydze i śrut kukurydzowy, śrut z makuchów lnianych, makuchy

nabyć można

**Ogorzełińskie Młyny**

T. z. o. p. Chojnice.



**Udzielamy bezprocentowych pożyczek**

na budowę i na spłatę hipotek

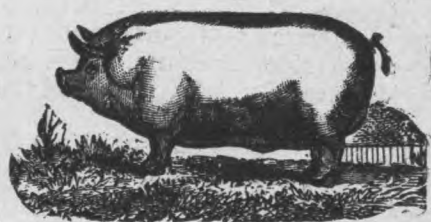
Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6-8%

**„HACEGE“ Sp. z o. o. Gdańsk.**  
(a. G. m. b. H.)  
**Hansaplatz 2 b.**

Prospekty na życzenie bezpłatnie

**„Hubertol“**

Do **tuczenia świn i bydła**



nie zawiera żadnych środków **szkodliwych**, przyczynia się we wielkiej mierze jako proszek **odżywczy**, do pobudzenia **apetytu**, **zapobiega chorobom**, powoduje lepsze **trawienie**, prosiakom **wzmacnia kości**.

**Drogerja,**

**Bracia Hubert, właśc. Julian Hubert.**  
Tel. 219 **CHOJNICE** Gdańska 18.

**Wytnij i podaj drugiemu!**

**Kwit mles. na zamówienie gazety.**

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	lipiec 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę słać przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, \_\_\_\_\_ 1931 r.

**Kwit mles. na zamówienie gazety.**

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	na III. kwartał 1931	8,67 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę słać przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

dnia, \_\_\_\_\_ 1931 r.

**Książki religijne i powieściowe**

III Dzieje Duszy św. Tereski  
Róże św. Tereski

(W. Grochowska) Tajemnica wiejskiej chaty powieść

(W. Grochowska) Wojtynówna

(St Zembrzusi) Wieczne miasto

Ku czci Wandy Malczewskiej  
Nowenna do Matki Boskiej nieustannej pomocy, do św. Antoniego i św. Tereski

poleca **Księgarnia Dzien. Pom.**